

Sygn. akt.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 2 czerwca 1967 r. w Sterogardzie
Wice-~~Pod~~-Prokurator, ~~St. Referendarz Sędziy, Asesor~~¹⁾ Prokuratury
Wojewódzkiej w Gdańsku Marien Multen
z udziałem Protokółanta /./.
w obecności stron /./.
przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez odebrania przyrzeczenia¹⁾. — Po uprzedzeniu świadka o prawie odmowy zeznań (art. 94 k. p. k.) i o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania — oraz o znaczeniu przyrzeczenia Prokurator odebrał od niego przyrzeczenie na zasadzie art. k. p. k.¹⁾, po czym oświadczył on, że²⁾
..... i świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Stanisław Litka
Wiek 39 lat
Imiona rodziców Ludwik i Rozalia z d. Peta
Miejsce zamieszkania Tezew [REDACTED]
Zajęcie pracownik umysłowy
Karalność nie karany
Stosunek do stron

W okresie okupacji hitlerowskiej zamieszkiwałem do roku 1943 w Sterogardzie, razem z rodzicami i rodzeństwem. Na początku miesiąca września 1939 roku w nocy do domu naszego przyszło około pięciu SS-manów w czarnych mundurach i szarych. Ci w szarych mundurach mieli na głowach hełmy i ludzie mówili po tym, że byli z Gdańska. SS-mani w czarnych mundurach mieli na głowach okrągłe czapki i pochodzili ze Sterogardu. Wyprowadzili z naszego domu, ojca Ludwika, który po jakimś czasie wrócił z powrotem. Z opowiadania ojca wynikało, że SS-mani segregowali wtedy mężczyzn, wybierając wszystkich z krótkimi włosami i ze śladami ospy na twarzy, a także wskazywanych przez miejscowych SS-manów. Ilu mężczyzn wtedy zabrali, nie wiem. Słyszałem po tymże zabrali wtedy i przewieśli gdzieś samochodami naszych znajomych, Fijałkowskiego, Szulfera i Hince. Wszyscy oni po jakimś czasie wrócili do domu. Szulfer po

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

²⁾ W tym miejscu należy wpisać odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 94 k.p.k.).

powrocie był bardzo chory na skutek pobicia, tak, że nie mógł
pracować i po jakimś czasie zmarł. Co się stało z pozostałymi
zabranymi tamtej nocy, nie wiem. Ludzie mówili, że wywieźli ich
do więzienia w Starogardzie a następnie zamordowali w Lasach
Szpegewskich. Pamiętam, że ojciec mój po powrocie do domu mówił,
iż w segregacji mieszkańców działek brali udział miejscowi
SS-mani, Egon Sievert, Drews, Gustaw Strauss. Z wymienionych znałem
Strausa, którego w roku 1945 widziałem w obozie jenieckim w
okolicach Husum-Widbeck. O podobnej akcji SS na terenie baraków
przy ulicy Gdańskiej nic bliżej nie jest mi wiadomym. Na tym
protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

zeznał

przesłuchał.

